

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 Stycznia r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 21 grudnia.

Przez n a y w y ż s z y ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatowi, pod dniem 18 grudnia, Twerskiemu Gubernatorowi Cywilnemu, *Obreshowemu*, Rozkazano być Gubernatorem Gubernatorowi Cywilnemu, na miejsce Rzeczywistego Radcy Stanu *Horna*, któremu Rozkazano być Twerskim Gubernatorem Cywilnym.

W n a y w y ż s z y m ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatowi, pod dniem 21 grudnia r. z., wyrażono:

„Otrzymałszy godne wiary wiadomości, iż niektórzy z właścicieli ruchomych i nieruchomych w Rosyi majątków, okazują się uczestnikami wynikłego w Królestwie Polskim buntu, i uważając, iż na osnowie dawniejszych przykładów, jak się okazało z ukazow: 3go maja 1795go, 24go sierpnia 1809 i 12go grudnia 1812go roku, majątki takich naruszcycieli powinności wiernych poddanych, wchodzących do liczby jawnych nieprzyjaciół Państwa, powinny podlegać konfiskacji; Rozkazujemy: dla zachowania ich w całości do zupełnego poźniej okazania i przekonania przestępców, wziąć następujące poprzednicze środki:

1) Na majątki tych, o których wiadomo, że się znajdują w Królestwie Polskiem, niezwłocznie należy wydzierać na osobne praw

przedażnych, zapisów darowanych, praw zastawnych, albo innych jakichkolwiek transaktyw na ich alienowanie lub komu innemu ustąpienie.

2) Wszystkie, po wynikcie w Królestwie Polskiem bunce sporządzone na takie majątki akta, uważać za nieważne.

3) Zostawiając do nowych poźniejszych rozkazow te majątki w administracyi tych, którym one prawnym sposobem przed ogłoszeniem tego ukazu są powierzone, brać jednakże je pod dozór miejscowych cywilnych Zwierzchności, i bez straty czasu donosząc o tём w Guberniach, ogłoszonych w stanie wojny, Główno-Dowodzącemu Wojskiem Działającym, a w innych Ministrowi spraw wewnętrznych, oczekiwać ich przepisow względem dalszych rozporządzeń.

4) Zarządzających temi majątkami i arendarzy ich zobowiązać rewersami, pod naysurowszą osobistą ich odpowiedzialnością, iż oni pod żadnym pozorem i żadnymi sposobami nie będą dochodow z tych majątków, lub też innych jakichkolwiek summ pieniężnych lub rzeczy, przesyłać do dziedzicow za granicę, albowi też i wewnątrz Imperyi i komukolwiek oddawać, dla dostawienia im, ale nieodmiennie wszystko, co będzie zostawało po opłacie skarbowych długow, podatkow i ziemskich powinności, tudzież po załatwieniu nieodbitych na utrzymanie majątku i gospodarstwa w nim wydatkow, będą w należytych terminach wnosili do miejscowych Izb Powszechney Opieki.

5) Również i na teyże osnowie zobowiązać rewersem i tych, u których majątki takowe znajdują się w dożywotniem, albo też ewikcyjnem i zastawnem posiadaniu, że wszystkie mogące należeć podług umowy dziedzicom kapitały, procenta, lub części dochodow, zamiast przesyłania im, będą także wnosili do miejscowych Izb Powszechney Opieki. Do tegoż powinni być zobowiązani i posiadający jakikolwiek nierozdzielny ze

znajdującymi się w granicach Królestwa Polskiego majątek.

Rządzący Senat nie zaniecha uczynić należytych około ścisłego wypełnienia tey woli NAszer rozporządzeń, podawszy o tём do powszechney wiadomości.”

Przez n a y w y ż s z y rozkaz, objawiony Rządzącemu Senatowi d. 24 października, CESARZ JEGOMOŚĆ zezwolił, na zawiązanie w St-Petersburgu towarzystwa publicznych pojazdow, pod nazwaniem *factonow*.

— Radzca kollegialny, professor uniwersytetu berpackiego, *Parrot*, mianowany cenzorem w tunczym komitecie, na miejsce zmarłego radcy stanu *Ewersa*.

— CESARZ JEGOMOŚĆ d. 3 grud. potwierdził opinię Rady Państwa, przywracającą dostojność szlachectwa *Jakubowskiemu*, w gubernii permskiej.

— Ukazy Rządzącego Senatowi, ogłoszone w 52 Nrze Gazety Senackiej:

1) D. 17 grudnia 1830 z 1go Departamentu, o dozwoleniu przez konkurs przedawać dane na ewikcyę Bankowi majątki nieakuratnych dłużników.

2) D. 17 grudnia z 1go Departamentu, o dozwoleniu Bankowi *Sawina*, w mieście *Ostaszkwie*, dać pożyczki na ewikcyę majątkow nierucho-

3) D. 17 grudnia z 1go Departamentu, o uczynieniu wymówki *Pskowskiemu* Rządowi Gubernialnemu, za niegruntowność doniesienia jego w sprawie o majątek *Tayney* Radczyney *Łańskiej*, dany w ewikcyi radcy dworu *Horainowemu*.

4) D. 17 grudnia z 1go Departamentu, o rozpukowaniu cen przedaźnych soli na rok 1831.

5) D. 18 grudnia z 1go Departamentu, o pomocy urzędnikom, wysyłanym na służbę do *Gruzyi*.

6) D. 18 grudnia z 1go Departamentu, o kley-mowaniu drzewa splawianego przez handlujących drzewem.

7) D. 7 grudnia z 1go Departamentu, o prawidłach, iakie rozchody administracyi majątkow skarbowych, mogą być przyjmowanemi na rachunek skarbu.

8) D. 28 grudnia z 1go Departamentu, o wykreśleniu liczący się w Izbach Skarbowych na dochodach mieskich niedopłaty 185 t. rub., wydanych na naigcie pomieszczeń dla Policyy, i o wzbronieniu na przyszłość wydawania ze Skarbu na ten przedmiot pieniędzy.

9) D. 22 grudnia z 1go Departamentu, o prawidłach naznaczania pensyi dla urzędnikow, którzy nie pobierali na służbie płacy, albo którzy pobierali ją srebrem.

10) D. 22 grudnia z 1go Departamentu, względem naznaczania pensyi dla urzędnikow, którzy za wykroczenia swe otrzymują najmilsiejsze przebaczenie, z wykreśleniem sztrafow z opisow formularnych.

11) D. 22 grudnia z 1go Departamentu, o przedłużeniu terminu, naznaczonego ukazem 9 listopada 1827 roku, na odzyskanie zbiegłych obywatelskich włosciian, którzy się odsłatili do kraju *Nowo-Rossyjskiego*, ieszcze na rok.

12) D. 22 grudnia z 1go Departamentu, względem przyjmowania na ewikcyę podradow i dostaw dla Departamentu Czarnomorskiego, majątkow, należących do Żydow, albo im, sposobem ple-

nipotencyi oddanych, z mocą przelania plenipotencyi.

13) D. 22 grudnia z 1go Departamentu, o porządku zapisywania do xiąg pasportów i biletów, wydawanych przez Magistratury i Ratusze kupcom i mieszczanom. (G. S.)

W gazecie odeskiej wydrukowany jest wyciąg z listu, nie dawno otrzymanego z Konstantynopola, a zawierającego w sobie między innymi, co następuje: „Temi dniami, Sultan Machmud, przejeżdżając z Terapii, (teraźniejszey swej rezydencyi) do Bujukdere, mimo domu starey Baronowey H., oświadczył życzenie ją odwiedzić. Wszedłszy do domu, J. W. z ciekawością oglądał wszystkie pokoje, a ujrzawszy portret brata swojego Mustafy, rzekł do córki Baronowey: „Oto wieki głupiec! Jaka u niego długa broda! Czyż nie lepiej, na przykład moja, którą często podstrzygam, i z którą mam nadzieję, wkrótce całkiem się rozstać? Podano Sultanowi śniadanie. Halil, Seraskier, Achmet paza, i cały orszak, równie, iak i sama gospodyni domu, stali w oddaleniu. Sultan prosit tę ostatnią, ażeby usiadła; ale ona tak długo się wymawiała, aż on nakoniec powiedział do niej: „Jeśli W Pani nie zechcesz usiąść, tedy mnie przymusisz stać całe trzy godziny.“ Tak łaskawa uprzejmość skłoniła Panią Baronową H. bydz posłuszną woli Sultana. Gdy usiedli, Machmud zapytywał u Baronowey po grecku: „Czy tak W Pani mię kochasz, iak swoje dzieci?“ Na tey odpowiedzi, iż ona w przywiązaniu swoim, zgoła go od nich nie różnia, dla oświadczenia zadowolenia, powiedział Sultan po francuzku: *je suis content.* (rad jestem). Baronowa uczyniła mu uwagę, że grecki język nie może mu przyjemnych sprawić przypomnień. „Wszystko to są brednie“ rzekł Sultan i dodał: *Pannée prochaine je parlerai français.* (w następnym roku będę mówił po francuzku). Wiedząc, że córki Baronowey H. grają na fortepiano, oświadczył, iż przyśle do nich niewolnicę, dla nauczania się grać na tym instrumencie. Po odwiedzinach, trwających półtozwartej godziny, Sultan pożegnał się z nią i wyszedł, obiecując przyjechać do niej częściej. Nazajutrz przysłał tey w podarunku dwa zegarki, z których jeden ozdobiony brylantami. To zdarzenie, chociaż małego znaczenia, dowodzi jednak, że Machmud statecznie trzyma się swojego systemu reformy, i sam daje przykład, dotąd nieznanym władzcom, noszącym szablę Ottomana, i, za usunięciem niektórych dziwaczności, dosyć dobrze okazujący wpływ obyczajów europejskich na wyznawców Proroka Arabii. (P.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 18 grudnia.

Dnia 15 Król odbywał radę tajną; książę Northumberland przybył z Irlandyi, wykonał przysięgę na swój obowiązek członka rady. P. Zea-Bermudez złożył swe listy wierzytelne w imieniu księcia Lukieskiego.

— Podług listów z Bagota pod 14 października, spokojność tam została przywróconą. Wszystkie prowincye Nowey-Grenady oświadczyły przez urzędowe akta swoje skłonienie się do ostatney rewolucyi, wyjąwszy prowincyą Popayan, której zgodzenia się oczekują codziennie. Interessa swój bieg odzyskały. Bolivar zdawał się żądać przyłączenia Venezueli. Podług ostatnich wiadomości, Bolivar znajduje się w Soledad.

— Doktor Moreno został akkredytowany na godność sprawującego interessa prowincyi La Plata w Londynie.

— Agent Lloyds w Konstantynopolu pisze pod dniami 10 listopada: „Ambassador Angielski otrzymał, iż wydawanie firmanów dla okrętów angielskich nie będzie doznawało więcej opóźnienia, iak dla okrętów rossyjskich; wiadomo, że dotąd, okręty angielskie musiały bardzo długo czekać tego wydania.

— Zapewniają, iż zamawiano w Anglii bardzo znaczną ilość broni dla Francyi; mówią, iż 1,200,000 karabinów. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż d. 19 grudnia.

Powiadają, że natychmiast po ukończeniu rozpraw processu ex-ministrów, zostaną oni odprowadzeni do wieży zamkowej w Vincennes, gdzie pisarz sądowy przeczyta im wyrok sądu parów: gdyż niema zwyczaju, aby ten wysoki trybunał ogłaszał swój wyrok w przytomności oskarżonych.

— Komissarze, mianowani przez związek stron interessowanych do pożyczki Haytańskiej, donoszą, że stawili się przed postem rządu Haytańskiego i przed prezydentem rady ministrów; że otrzymali tłumaczenia się zupełnie zaspakalające, i odebrali zaręczenie, że traktat, który pozwoli tey rzeczywospolitey wypełnić swoją zobowiązania się, jest już bliski końca.

— Roboty około opasania wałem, nakazane przez rząd dla postawienia Paryża w stanie obrony, już się zaczęły w części miasta Saint-Denis. Szrodek ten zaczęty w surowey porze roku i mniej przyjaźney do pospiechu robot, dowodzi wielkiej troskliwości rządu, względem klasy robotczej; wiele tysięcy ludzi tym sposobem znalazło zapewnioną pomoc do utrzymania się.

— Wychodzący hiszpańscy, portugalscy i włoscy, którzy mieszkają w Paryżu, otrzymali rozkaz opuszczenia tego miasta. Hiszpani mają wyznaczonych pięć departamentów do zamieszkania po większey części zależnego od ich wyboru: Puy-de-Dome, Corièze, Cher, Haute-Vienne i Dordogne. Portugalscy pójdą do departamentów Mayenne, Ille i Vilaine, gdzie wiele się zayduje ich rodaków. Włosi sami sobie wybrali, przez swego umocowanego, departament Saony i Loary. Wielu dowódców żądało pozwolenia mieszkania w Paryżu, i to pozwolenie udzielone im zostało bez trudności. Wydane są stosowne rozkazy do pomienionych departamentów, iżby ci wychodzący byli należycie umieszczeni, i aby obchodzono się z nimi ze wszystkimi przyzwoleniami względami.

— Czytamy w *Précurseur de Lyon*, z dnia 12 grudnia: „Policya zrobiła ważne odkrycia w teraźniejszym czasie. Wczora dnia 13 zebrało u jednego dragarza znaczną ilość deszczochronów, dotąd jeszcze nieznanych, których rękociość jest sztyletem trójkątnego kształtu, mającym dziesięć cali długości.“

— Dnia 23 —

Birża paryzka. Pięć od sta, 89 fr. 60; trzy od sta, 59 fr. 65; pożyczka królewsko-hiszpańska, 55 fr.

Rozprawy, ściągające się do processu ex ministrów zostały ukończone dnia 20; a nazajutrz, dnia 21, o w pół do jedenastej wieczorem, po godzinnej nauce, sąd parów wydał następujący

Wyrok.

Sąd parów, po wysłuchaniu świadectw i żądań, kommissarzów izby deputowanych, oraz obrony oskarżonych;

Zważając, że przez postanowienia z dnia 25 lipca, karta konstytucyjna 1814 roku, prawa o wyborach i prawa zapewniające wolność druku, zostały jawnie zwałcone, i że władza królewska przywłaszczyła władzę prawodawczą;

Zważając, co się okazało z rozpraw, iż August-Juliusz-Armand-Marya, Xiąże Polignac, w obowiązku swoim ministra sekretarza stanu spraw zagranicznych, tymczasowego ministra wojny i prezydenta rady ministrów; Piotr-Dyonizy Hrabia Peyronnet, w obowiązku swoim ministra sekretarza stanu spraw wewnętrznych; Jan Klauzyusz Baltazar Wiktor Chantelauze, w swoim obowiązku strażnika pieczęci, ministra sekretarza stanu sprawiedliwości, i Marcialis-Kozma-Anmbal-Perpecyus-Magloire, hrabia Guernon-Ranville, w swoim obowiązku ministra sekretarza stanu spraw duchownych i oświecenia publicznego, odpowiadający podług brzmienia wyrazów artykułu 13 karty 1814 roku, podpisali postanowienia z dnia 25 lipca, których nieprawność sami uznają; że starali się przyczynić do ich wykonania, i że dora-

dzili Królowi ogłosić miasto *Paryż* w stanie obłężenia.

Zważając, że chociażby i wola osobista Króla, *Karola X*, mogła zmusić oskarżonych do takowego postępku, okoliczność ta nie potrafiłaby uwolnić ich od prawnej odpowiedzialności. Zważając, że czynności takowe stanowią występki zdrady, przewidziany przez art. 56 karty z 1814 roku.

Ogłasza Augusta-Juliusza - Armanda - Maryą *Xięcia Polignac*, Piotra-Dyonizego Hrabiego *Peyronnet*, Jana - Klaudyusza - Baltazara - Wiktora *Chantelauze*, i Marcyalisa Koźmę-Annibala-Perpecyusa-Magloire Hrabiego *Guernon-Ranville*, przekonany o występki zdrady; zważając, że żadne prawo nie ustanowiło kary na zdradę, i że przeto sąd powinien ją naznaczyć. Zapatrzwszy się na art. 7 kodexu kryminalnego, który wygnanie z kraju policza do rzędu kar, hańbiących i przynoszących niesławę. Zapatrzwszy się na art. 17 tegoż kodexu, który stanowi, że wygnanie z kraju jest wieczne. Zapatrzwszy się na art. 18, który stanowi, że wywołanie ciągu za sobą śmierci cywilną. Zapatrzwszy się na art. 25 kodexu cywilnego, który oznacza skutki śmierci cywilnej. Zważając, że się nie znajduje za obrębem posiadłości lądowej Francji żadne miejsce, do którego skazani na karę wywołania mogliby być przewiezieni i więzionymi.

Skazuje *Xięcia Polignac* na wieczne więzienie w obrębie posiadłości lądowej królestwa, ogłasza go za pozbawionego swych tytułów, stopni i orderów, ogłasza go za cywilnie umarłego i podległego wszystkim innym skutkom, które ciągnie za sobą wywołanie, tak, jak są postanowione w artykułach wyżej przytoczonych. Mając wzgląd na czynności sprawy, jakie się okazały z rozpraw: skazuje Hrabiego *Peyronnet*, Wiktora *Chantelauze* i Hrabiego *Guernon-Ranville*, na wieczne więzienie; rozkazuje, aby zostali w stanie zakazu stosownie do artykułów 28 i 29 Kodexu kryminalnego, i ogłasza ich także za pozbawionych swoich tytułów, stopni i orderów.

Skazuje *Xięcia Polignac*, Hrabiego *Peyronnet*, Wiktora *Chantelauze*, Hrabiego *Guernon-Ranville*, każdego osobno i wszystkie łącznie na koszt procesu. Rozkazuje, aby wiadomość o tym wyroku udzieloną została ichnie deputowanym przez poselstwo, aby została wydrukowana i ogłoszona w *Paryżu* i we wszystkich gminach królestwa, oraz odesłaną do strażnika pieczęci ministra sekretarza stanu departamentu sprawiedliwości dla zapewnienia jej wypełnienia. Ułożono i ogłoszono w pałacu sądu parów, na posiedzeniu publicznym, na którym zasiadali PP. i t. d. Którzy podpisali się w liczbie 159.

— Od rana, 30 000 ludzi stało pod bronią, na lewym brzegu Sekwany. Przystępy do *Luxemburgu* były bronione od tłumy; najs doskonalszy porządek panował wszędzie; izba parów nie słyszała najmniejszego krzyku. Dopiero o w pół do piątej, we dwie godziny po zamknięciu posiedzenia, znaczna kupa ludzi pokusiła się utoroować sobie drogę przez szereg gwardyi narodowej, ale złożwszy broń na bagnety gwardyjskie, mężnie się oparli, a motloch nagła odparty rzucił się na ulicę *Mazaryńską*. Tymczasem kilku ludzi poczęło krzyczeć do *Luwru!*, do *Luwru!* bierzmy armaty z *Luwru!* *Luwru!* był zamknięty, motloch mógł widzieć działa przez kraty szrank, lecz nie wiedząc, co dalej począć; sam się rozproszył. Prawie w tejże chwili, kiedy ex-ministrowie wychodzili z izby parów, dla oczekiwania wyroku izby, oznajmiono im, że pojazd czekał na nich przy drzwiach. Wyszli oni ze swego więzienia przez furtkę *Małego-Luxemburgu*. Weyście to opasywała gwardya narodowa. Wsiadli wszyscy czterey do pojazdu, bardzo zmieszani i nie wyrzekli do siebie ani słowa. Pojazd był eskortowany od szwadronu kawalerji. Orszak postępował przez ulicę *Quest*, *Enfer*, *Nowe bulwary*, drogę *Ivry*, most *Charenton* i gay *Vincennes*. O szóstey godzinie więźniowie zostali oddani generałowi *Daumesnil* i zajęli dawne swoje

mięskanie w zamku górnym.

O wyroku sądu parów, ex-ministrowie zostają uwiadomieni w *Vincennes*. O północy nie było żadnego zgromadzenia. Noc była spokojną. Dzisiaj rana, o godzinie dziewiątej największa spokojność panowała w *Paryżu*.

— W ciągu dnia poniedziałkowego i wśród rozmaitych poruszeń, około 40 osób zostało pomyślnych na gorącym uczynku, między którymi są rozmaici mówcy, którzy podbudzali do powstania; jeden, który rozdawał buntownicze odezwę; i jeden człowiek, który zrana werbował robotników, na placu *Chatélet*, płacąc każdemu po złotemu (20 sous) na dzień.

— Dnia 20, o południu, 109 podporuczników mianowanych przez postanowienie królewskie z młodzieży, którzy się odznaczyli w dniach lipcowych, udało się do pałacu królewskiego, gdzie byli przypuszczeni do złożenia swego podziękowania Królowi.

— Hrabia *Harcourt*, ambasador Francuzki przy dworze Madryckim, przybył do *Bordeaux*. (J.d.S.P.)

WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE.

Poznań dnia 25 grudnia.

Gazeta nasza zawiera ogłoszenie, podpisane przez Jenerała Barona *Rödera*, dowódcę 3ciego korpusu wojska, i P. *Flottwell*, najwyższego prezydenta Wielkiego Xięstwa, w którym uwiadomiam, iż doszło do ich wiadomości, iakoby wielu mieszkańców Xięstwa, udało się sekretnie do Polski; iakoby odbywały się zebrania tajemne w kilku miejscach, w zamiarze prawu przeciwnym; i iakoby starano się zbierać broń; co najmniej jest podejrzeniem w terażniejszych okolicznościach. Jenerał i Prezydent, zapobiegając, aby mieszkańcy Xięstwa nie myśleli o podobnie występnych przedsięwzięciach, i nakazują tym wszystkim, którzy nie będą mogli usprawiedliwić swego pobytu w Polsce, ażeby powrócili do swoich domów w przeciągu dni 14, pod karą sekwestru ich dóbr. Polecono władzom cywilnym i wojskowym mieć oko, na osoby, które swoim sposobem postępowania mogą zaburzyć spokojność i bezpieczeństwo państwa. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Bruksella dnia 20 grudnia.

P. *van de Feyer* wyjechał dnia 18 z P. *Gendebien*, do *Paryża*; sądzą, że poselstwo ich ma za cel, żądanie uznania naszego rządu od Francji.

— *Kuryer Niderlandzki* zawiera artykuł następujący: Rząd nasz przyjął zawieszenie broni; PP. *Ponsonby* i *Bresson*, wyprawili tegoż dnia gońców do *Londynu* i do *Hagi*. Gdy Król już oświadczył zgodę swoją na erzodek takowy, pozostało więc tylko zamienić wzajemne oświadczenia. *Belgium* i *Hollandya* wysłał każde po dwóch komissarzy dla oznaczenia linii, za którą wojska mają wzajemnie się cofnąć. Nie wiemy jeszcze treści protokołu z dnia 17 listopada; podług brzmienia protokołu z dnia 4, wojska cofnąć się miały za granicę, które oddzielały dwa kraje przed traktatem 30 maja 1814 roku. Zda się, że rozgraniczenie nie obydzia się bez wielkich trudności; zostało ono tylko warunkowie przyjęte. Utrzymują za rzecz pewną, że cytadella *Antwerpui* zostanie wypróżnioną; lecz niewiadomo jeszcze, co postanowiono względem *Venloo*, *Maestrichtu*, lewego brzegu *Skaldy* i *Luxemburgu*.

— Między licznymi petycjami, podanemi do kongressu narodowego, na posiedzeniu dnia 18, znajduje jedną pana *Cloes*, szewca, który żąda w nagrodę krwi, którą przelewał za oyczyznę, otrzymać patent na szewca kongressu panującego. (J.d.S.P.)

N I E M O T.

Brunswik dnia 14 grudnia.

Komitet krajowy rozesał dnia 7 t. m. do wszystkich członków komunikacją w której im donosi, iż Związek-Niemiecki wezwał *Xięcia Wilhelma* do objęcia, nim nastąpi nowe postanowienie, zarządów interesami krajowemi, iż upoważnił

krwonych *Xięcia Karola*, do obrania na przyszłość środków takich, jakich wymagają żałosne chwilowe okoliczności, oraz, iż uwiadomił *Xięcia Karola* o tém postanowieniu, i donosił mu, iż Związek nie uważa go już za mającego prawo do Korony księstwa Brunświckiego. Z dwóch przyczyn komitet pośpiesza uwiadomić członków o tych ważnych czynnościach, że objęcie rządów przez *xięcia Wilhelma* nie może już być odrzucone, i że od tej chwili mają go uważać za winnego i podległego karom, przez prawo ustanowionym, nie tylko w księstwie Brunświckiem, ale też we wszystkich krajach Związku Niemieckiego za wszelki zamach, który zostanie uczyniony w celu wspierania zamiarów, w których *xięże Karol* dążył do wywrócenia ustanowionego porządku.

(J.d.S.P.)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 26 listopada.

Ambasador angielski, sir R. Gordon, złożył Sułtanowi dnia 13 w *Terapii*, nowe swe listy wiarygodne, na prywatnym posłuchaniu. *Nedżib-Effendi*, który towarzyszył *Baszy Halilowi* do *St-Petersburga*, mianowany jest inspektorem i kontrolerem artyllerzystów i bombardyerów. — Dawny gubernator *Karamanii* został *Baszą Erzerumskim*; a będący przedtem Wojskowym Gubernatorem *Dardanellów*, *Ali Basza*, otrzymał paszalik *Karamanii*, *Akscheru* i *Akseraiu*. Zamki *Dardanelskie*, z okręgiem *Bigskim*, zostały powierzone uprzedniemu Gubernatorowi *Erzerumskiemu*, *Salih Baszy*, który podczas ostatniej wojny, został dwa razy pobity przez Rosyan pod *Erzerum*. Sułtan, w towarzystwie swego tajnego sekretarza, *Ser-Askiera* i kilku adjutantów, odwiedził w tych ostatnich dniach Panią baronową *Hübsch*, matkę ministra rezydenta *Duńskiego*; po wypiciu kawy i skosztowaniu konfitur, J. S. W., oświadczył chęć słyszenia grania jednej z panieli na fortepianie; wizyta trwała godzin kilka, w przytomności pani baronowej i jej córki, która zajmowała się muzyką.

— Porta zajmuje się czynnie projektem wprowadzenia nowego układu podatku: systematycznego pobierania podatków w dzierżawę, którego dotychczas trzymano, był źródłem wielkich szkód, tak dla Indu, jak i dla rządu. Porta kazała zrobić generalny popis ludności w państwie, i w tym celu wysłała pewną liczbę urzędników do prowincy. — Okolnik wezyra, wydany do wszystkich sędziów, naibów, gubernatorów, muftulmanów, ayanów i t. d. wszystkich miast i wsi Azji mniejszej, obowiązuje firman Sułtana, którym rozkazuje wypuścić na wolność wszystkich chrześcian, wziętych w niewolę, z powodu powstania Greków. *Pertew-Effendi* przywiozł z Egiptu Sułtanowi 500,000 piastrow i przyprowadził giraffe, tudzież 25 pięknych koni arabskich od *Mahometa-Ali*. (J.d.S.P.)

AMERYKA.

Podług gazet Brezyljskich, które dochodzą do dnia 12 października, izba reprezentantów *Buenos-Ayreskich* uczyniła postanowienie, na początku miesiąca września, względem przedłużenia swoich posiedzeń na trzy miesiące. Oficer jeden *Jenerała Paz*, został przytrzymany w *Rosario*, z rozkazu rządu *Santa-Fé*. Powiada się, że miał on polecenia sekretne, dla wykonania których często porozumiewał się z wychodźcami *Buenos-Ayreskiemi*. Konwencya została zawartą dnia 30 sierpnia w *Kordowie*, w celu bronienia niepodległości tego państwa przeciwko zamiarom Hiszpanji, i w celu skłonienia prowincy do urzędzenia rzezypospolitey argentyńskiej. *Jenerał Paz* ma być umieszczonym na czele najwyższej władzy wojskowej, celem wspierania systematu reprezentacyjnego, ustanowionego w prowincyach umawiających się, oraz przeszkadzania wszelkiemu powstaniu, któreby mogło zagrozić spokojności wewnętrznej. Przy końcu września wielką liczbę osób uwieziono w *Buenos-Ayres*, a blisko 6,000 osób żądało paszportów, chcąc wyjechać z miasta. — *Gazeta urzędowa* w *Rio-Janeiro*, ogłosiła prawo,

złożone z 87 artykułów, względem wolności druku, zatwierdzone przez Cesarza. J. C. M. mianował P. *St-Francisco Carneiro de Campos*, ministrem spraw zagranicznych.

— Kongres Meksykański potwierdził, w pierwszych dniach miesiąca października, projekt do prawa, względem wypłacenia dywidendy z pożyczek, które były przygotowane w Londynie przez komitet akcyonistów. Komory celne w *Tampico* i *Vera-Cruz*, zaczęły już przyprowadzać je do skutku: codziennie szosta część dochodów otrzymanych, odkłada się do kassy, od której kluczem jeden ma konsul angielski, a drugi urzędnik meksykański komory celnej. Kassa ta ma być otwieraną tylko dla wypłacania summy zaciągniętej w Anglii. — Oddział wojska rządowego, zawierający około 400 ludzi, został pobity na południu przez stronę nieprzyjaciłą; wypadek ten sprawił wielkie wrazenie i smutek. Spodziewają się, że wojska rządowe wkrótce znaczne zostaną wzmocnione i że potrafią wstrzymać rozruchy. *Guerrero* stawiony był, dla tłumaczenia się, przed komisją wojenną. *Pedrazo*, który starał się o urząd Prezydenta *Rzezypospolitey*, przybył do Francji, ale nie pozwolono mu tam wyładować. — Dnia 9 października, dwa statki wyjechały z *Meksyku* do *Vera-Cruz*. (J.d.S.P.)

WŁOCHY.

Kollegium święte złożone jest z 55 kardynałów, z których 6 jest z rzędu biskupów, 39 z rzędu kapłanów, a 10 z rzędu dyakonów. Naczelnikiem biskupów jest kardynał *Pecca*, naczelnikiem kapłanów, kardynał *Ruffo*, a naczelnikiem dyakonów jest kardynał *Albani*. Mędzy kardynałami, 26 jest mianowanych od *Piusa VII*, 24 obranych przez *Leona XII*, a 5 przez *Piusa VIII*. Z pohudek przychylności, jaką mieli Rzymianie do O. S., *Piusa VIII*, pafac *Kwirynalaj* ciągle był napętniony w ostatnich trzech dniach jego choroby. Tym razem statua *Pasquino* zachowała milczenie; cnoty prywatne *Piusa VIII*, kazały milczeć satyrycznemu dachowemu *Stygniu*. Zwłoki śmiertelne *Oyca S.*, po 70ciogodzinnym wystawieniu w ciepłej kaplicy *Kwirynalnej*, będą czwartego dnia przeniesione do bazyliki *S. Piotra*, gdzie rozpocznie się obchód pogrzebowy, który trwać powinien dziewięć dni. Przez cały ten czas, odbywanie spraw zostanie w Rzymie zawieszono; trybunały są zamknięte, zamykają się sądownictwa, dłużnicy nie mogą być ścigani; wszyscy Rzymianie obowiązani są zajmować się modlitwami za duszę najwyższego *Kapłana-Króla*. *Conclave* ma się otworzyć 15 grudnia, dla wybrania następcy *Piusa VIII*. Cztery kardynałowie, o których największe jest prawdopodobieństwo, że mogą być wybranymi na *Papieża*, są: *Przewielebni Gregorio, Pacca, Capellari* i *Zurla*. (J.d.S.P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Z całego duchowieństwa angielskiego, jest blisko 3,000 *xięży*, którzy pobierają mniej 100 f. szterl. na rok, a połowa ich przestaje na pensyi, wynoszącej 45 f. szterl; gdy tymczasem inni, których obowiązki są mniej liczne i mniej uciążliwe, otrzymują od tysiąca do dwóch tysięcy f. szter. rocznej pensyi. Podług raportu, złożonego radzie tajnej, zasadywało się 2,496 beneficjow, przynoszących mniej, niż 300 f. szterl., a 1225 przynoszących więcej, niż 300 f. szterl., których prawdziwi posiadacze hynajmniej nie mieszkają w swoich prebendach, a obowiązki ich sprawowane były przez namiestników za 40, 50, albo 60 f. szterl. W *Irlandyi*, liczba parafii jest 2400; liczba zaś plebanów mało co więcej wynosi, jak połowę. Niektórzy z nich mają trzy, cztery, a nawet osiem parafii, a nie ma więcej nad 700 proboszczów, którzy przestają tylko na jednej. Ten stan rzeczy musiał dać powód do tylu zażaleń, że izba niższa, podobno, będzie zwołaną dla zacięcia się nim. *P. Hume* podał wniosek w tym przedmiocie. (J. d. S. P.)

DODATEK

Wilno dnia 5 stycznia v. s. 1851 roku.

Obwieszczenie.

1. Kommissya Sądowa do dzieł i długów JW. Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiej Naywyższym MONAR-SZYM Rozkazem odrębnie ustanowiona, mając zawsze na celu rychłe tegoż Rozkazu wykonanie, oraz przyspieszenie wierzytelom satysfakcyi, gdy po zdecydowaniu spraw wszystkich w rejestrze likwidacyynym zapisanych i dopełnieniu likwidacyi tych długów wierzytelckich, które z samych literalnych dowodów ostatecznie rozpoznaniem bydź mogły, oraz po wskazaniu zjazdów w porządku likwidacyi takich długów, które na gruncie dośledzenia i rozrachunków wymagały, w stopniu nstanowienia masy majątku JW. Hrabiny Rzewuskiej do rozpoznania sprawy deportatowej o długi przez tęż JW. Hrabinę Rzewuskę z majątku męża i syna poszukiwane przeszło w stu kategoriach wprowadzoney przystąpiła. Pragnąc przeto do następnych swoich czynności mieć przedwezemsze przygotowane dowody, przez rezolucyą dnia dzisiejszego 18 xbra wykreślona, postanowiła nayprzód obowiazać Administratorów, iżby inwentarze wszystkich dóbr wedle przepisanych do tego prawideł sporządzili i one przedstawili. A nadto: ponieważ Kommissya ma zamiar tak pierwszość praw i długów wierzytelckich, przez uformować się mającą tabellę, jako też szacunek dóbr na rozbiór przez JW. Hrabinę Rzewuskę oddanych w następnym 1851 roku ustanowić, przeto zawiadomić wierzyteli, iż jeśli oni tak w pierwszym, jako i drugim przedmiocie działań Kommissyi attentować, i do tego z swej strony dowody i żądania przynosić zechcą, tedy aby to do dnia 1go maja tegoż roku dopełnić sturali się. W skutek czego nie tylko umocowanym JW. Hrabiny Rzewuskiej i jey wierzyteli zwykłym porządkiem z Żurnetu objawić, ale też i samych wierzyteli przez Redakcyą Kuryera Litewskiego, oraz pośrednictwo Gubernskich Rządów Wołyńskiego, Podolskiego i Kijowskiego, za uczynionem do tychże odniesieniem się uwiadomić. Działo się na Sessyi Sądowej dnia 18 grudnia 1850 roku.

Zastępujący Prezesa Kommissyi Wincenty Jezierski

Członek Kommissyi Adam Siedliski.

Członek Kommissyi Michał Jaworowski.

Sprawujący obowiązek Członka Kommissyi Ignacy Kołkowski.

Zastępca Członka Wincenty Szyrma.

Za Członka Kommissyi Józef Rutkowski.

(1) Sekretarz Kommissyi Tatarowski.

O cofnieniu plenipotencyi.

1. Na skutek rezolucyi Magistratu miasta Grodna, za podaną prośbą od kupcowey 3ciey gildy i obywatelki tegoż miasta Chai Jozefowey Rubinowiczowey nastaley dnia 8 miesiąca decembra roku idącego, podaje się do wiadomości, że wydane przez nią dwie plenipotencyi synom jey Abelowi i Mowszy Jozefowiczom Rubinowiczom, jedna w roku 1825 maja 29 i tegoż roku miesiąca junii 1ga dnia w

Magistracie Grodzienskim jawiona, dozwalająca wchodzić w podrady i liytacye; a druga 1826 roku xbra 25 dnia, takoz tegoż czasu jawiona w tymże Magistracie, celem załatwienia interessów handlowych, unieczemniają się i kassują się; a zatem: że za temiż plenipotencyami, jak pomienieni Abel i Mowsza Rubinowiczowie nie mają już prawa i mocy nigdzie działania, tak o tém czyni się te ostrzeżenie. Dnia 8 xbra 1850 roku.

Józef Reutenberg Burmistrz.
Regout Cyrnof,

(2)

Sąd Exdywizorski.

1. Dekretem remissyynym Sądu Ziemskiego Wiłkomierskiego w dniu pierwszym idącego miesiąca ogłoszonym, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski naznaczony na usatysfakcyonowanie kredytorów Wincentego Sędziego Grauczn. Wiłkomierskiego, Jana Kapitana woysk Polskich braci Piotrowskich, z ich wszelkiego funduszu, a mianowicie majątku ziemnego, Smolciszki zwanego, w Powiecie Wiłkomierskim położonego, celem wykonania takowey czynności, w komplecie prawnym w dniu dzisiejszym do majątności konkursowi uległej zjechawszy, przedwstępne i właściwe postanowienie dokonał, oraz do rozbioru ostatecznego tej sprawy w mieście powiatowem Wiłkomierzu dzień 1szy mca maja roku następnego zakreślił; przeto o tém wszystkiem interessowane strony uwiadamia. Roku 1850 miesiąca grudnia 29 dnia.

Stanisław Tadeusz Stomma Z. Wiłkom.
Sędzia Exdywizor.

Józef Durasewicz Ziem. Wiłkom. Pisarz.

Piotr Sokołowski Grodzki Wiłkomierski
Sędzia Exdywizor.

(3) Regent Iwanowski.

Oświadczenie.

1. Oświadczenie imieniem JPana Józefa syna Piotra Kopalińskiego zanosić się z okoliczności następney: żałłcy miał u siebie oblig przez Sztabs-Kapitana woysk Rosyyskich Benedykta Klimezyckiego w roku 1829 w miesiąca februaryi oycowi oświadczonego się zeszlemu Piotrowi Kopalińskiemu na rubli srebr. 200 z terminem oddania w roku 1852 miesiąca apryla 23 dnia wydany, który, gdy nie wiadomo jakim sposobem pomiędzy innemi papierami zaginał, a W. Klimezycki zamienił ony drugim na tę samą ilość na mnie żałłcego w roku terażniejszym 1851 mca febr. 5 dnia wydanym obligiem, przeto iż pierwszy oblig wydany przez W. Klimezyckiego żadnego znaczenia, jeśli się gdzie wynalazł, lub w czyjém ręku się znaydował, mieć nie może, zastrzegam i za nieważny ogłaszam. Kiedy oraz dostateczna jest pewność: iż po zeszlym ś. p. Pietrze Kopalińskim oycu żałłcego, żadne długi nie pozostały i summa ta od W. Klimezyckiego należna; oraz i dalszy fundusz, po uczynionem między rodzeństwem żałłcego rozliczeniu się po zeszlym ś. p. Pietrze Kopalińskim, stały się własnością oświadczonego się,

a ztąd, iż nikt do onych przypytywać się, jakimkolwiek opisami zawodzić i żadney reputacyi na onych czynić nie ma prawa, niniejszym w akta publiczne zapisującym się manifestem, z obowiązkiem ogłoszenia w gazecie Kurjera Litewskiego zapowiadam. (5)

1 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski dekretem remissyynym Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depar. na podział schedy spadkowej po zesłym Józefie Dederku między dwóch jego pozostałych braci i na usatysfakcyonowanie kredytorów tak antecessorskich, iako też osobistych JW. Barnaby b. Prezydenta Sądu Gł. Wileń. 2go Depar. Kawalera, i Rocha Por. W. Pol. oraz zmarłego Józefa Podkom. Ozm. braci Dederków ustanowiony, w terminie 24 gbra z dekretu pierwszo zjazdowego wypadającym, do majątku Oborka w Plecie Ozmiań. położonego przybywszy, gdy po długim oczekiwaniu stałości kredytorów, tak z powodu niejawienia się onych iako też samego współ debitora masy konkursowej JW. Barnaby Dederki, żadney czynności rozpocząć nie mógł; przeto inryzdykcyą swoją na dzień 10 miesiąca lutego 1851 r. odłożył. W którym to terminie, że zaymie się słuchaniem sprawy, i stosownie do remissy Sądu Gł. nienważając na niestałość którejkolwiek strony, też sprawę do oczywistego weźmie rozbiorn, sub ammissione rei wszystkich kredytorów i pretensorów, oraz pod jakimkolwiek względem do tej sprawy interessować się mogące strony przez niniejszą trzykrotną awizacyą zawiadamia i ostrzega. R. 1850 grudnia 4 dnia.

Gedeon Jeleński Podkom, Pttu Wileń.

Sędzia Grodzki Wileński Ignacy Höwallt.

Podsędek Ziem. Pttu Wileńskiego Kazimierz Boharewicz.

Stanisław Rodziewicz Regent Exdor.

2 *W litografii JP. Przybylskiego wyszedł z pod prassy portret JW. Feldmarszałka Hrabi Dybicza Zabalkańskiego i bardzo szczęśliwie trafiony. Znajduje się do sprzedania w Xiegarni J. Zawadzkiego, w sklepach Weyssowej i Florentyniego, tudzież w Redakcyi Kurjera Litewskiego. Cena w większym formacie kop. sr. 90; w mniejszym kop. sr. 60.*

Przedaż publiczna.

2 Mobilowska Magistratura Pawszechney Opieki ogłasza: iż w niej będzie przedawać się za 4 miesięcy od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach, oddany na ewikcyą majątek nieruchomy obywatela Stanisława Weryhi, powiatu Babinowieckiego we wsi Jaskowce 12 dusz pfei męskiej z całą do nich należnością ziemią i zabudowaniem; oceniony 3,380 rubli. Sekretarz Sofronowicz. (1553)

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się: iż w niej będzie przedawać się z publiczney licytacyi dom murowany dwupiętrowy i wozownia z ziemią, szlachcica Ferdynanda Grudińskiego oceniony 5,400 rubli za dług teyże Magistraturze 1618 rub. 55 kop. z przypadającemi procentami; dla czego naznaczone zostały terminy: 7, 11 i 14 marca 1851 roku.

(1552) Sekretarz Bachatowicz.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się: iż w niej będzie przedawać z publiczney licytacyi dom murowany dwupiętrowy z 7 murowanemi kramami, 2ma sklepami czyli pogrzebami i ziemią, szlachcica Grzegorza Poźniaka; oceniony 5,500 za nieoptacenie długu tey Magistraturze 1600 rubli z przypadającemi procentami; dla czego naznaczone zostały terminy: 7, 11 i 14 marca 1851 roku.
Sekretarz Bachatowicz. (1552)

P o z e w.

Wedle Ukazū JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą, etc. etc. etc.

2. U Urm Woyciechowi Pustowskiemu Rzeczywistemu Radcy Stanu i Kawalerowi orderów, powodem tylko aresztu, zaś Stefanowi Staroście Derkiń. Alexandrowi byłemu Podkomor. Powiatu Wotkowyskiego Olendzkim i dalszym, jakichkolwiek imion i nazwisk sukcesorom zesłego Stefana Olendzkiego byłego Prezydenta Granicznego Pttu Szawelskiego, pozew przed Sąd Ziem. Pttu Stonim. na kadencyą januar. lub po niej następną, z powództwa Ur. Michała Garbowskiego, w referencyi do praw i dowodów czasu sprawy złożyć się mających, wynosi się o to: nieżyjący już dopiero Stefan Olendzki Prezes Sądu Graniczn. Szawelskiego, na dokument obligacyjny 1826 roku dnia 12 lutego wydany, a 1828 8bra 8 dnia w Ziemstwie Stonim. aktykowany, s. p. Mikołajowi Olszewskiemu rubli srebro sztuk dwieście zawinił. Po tymże Olszewskim, sukcesor takowego obligu na brata jego Mikołaja Janowicza Olszewskiego przypadła, a ten żattcemu Michałowi Garbowskiemu wspomniony oblig przewlekwował, na kilka odezwoów do nieżyjącego już dopiero Stefana Olendzkiego Prezydenta Szawelskiego, w celu zyskania summy czynionych, odebrał żattcy ureczenia jak nayrychleyszey oney wypłaty. Śmierć Obligodawcy przecięta mu tę możność usatysfakcyonowania żattcego. Lecz obżattowany Stefan Olendzki Star. Derkiń. sukcesor zesłego, z mocy testamentu, zgłosiwszy się do żattcego: że długi swojego antecessora obowiązany będzie optacać w rzedzie innych wierzycieli i żattcego chcę zaspokoić, a to z summy zesłego u obżattgo Pustowskiego będącey, na którą obżattny Pustowski wydał rewers obżattmu Alexandrowi Olendzkemu, jako będącemu w tę porę Plenipotentem Prezydenta Olendzkiego. Stało się: że żattcy powrócił służący sobie oblig od zesłego Olendzkiego, sukcesorowi jego obżattmu Staroście Olendzkemu, a zyskał od tego pismo assygnujące z summy u obżattgo Pustowskiego będącey, optacić żattmu summy rubli srebro 200 z pięcio-letniemi procentami. Lecz gdy za takowym pismem obżattny Pustowski nie mając zwróconego sobie rewersu, Alexandrowi Olendzkemu danego, optacić nie chciał, wówczas obżattny Starosta Olendzki oświadczył sam zyskać takowy od Alexandra Olendzkiego rewers, i już w tę porę obżattny Pustowski żattcemu należną sumnę z procentami obowiązany będzie optacać. Gdy zaś do niniejszey pory obżattni Olendzcy zmównie znów z sobą idąc, ani drogą kombinacyi, ani processem sporu między sobą nie ukończyli, przez co żattcy należney za obligiem zesłego Prezydenta Olendzkiego satysfakcyi zyskać nie mogąc, pozywa obżattnych do Sądu i następne saktada prośby: z obżattnym Pustowskim o ap-

probate zakładającego się na sumnę zeszłego Stefana Olendzkiego Prezydenta Graniczn. Szawelskiego Obligodawcy aresztu. O nakaz złożenia natychmiast obżaltnu Staroście Olendzkiemu sub paenis obligu żaltnu służącego, a temuż bez zasolutowania oddanego, równie i dalszych papierów. O zobowiązanie sub paenis obżaltnego Alexandra Olendzkiego do złożenia rewersu na wypłatę summy zesztemu Prezydentowi Olendzkiemu przez obżaltnego Pustowskiego, do rąk jego, jako ówczasowego Plenipotentu wydanego; poczem o sędzenie dla żaltnego rubli srebr. 200 z wypadającymi procentami i expensami prawnymi, na rejestrze wysświetlić się mającymi. O zobowiązanie sub paenis obżaltnego Pustowskiego, iżby całkowitą sumnę dekretem wykazaną, z summy zeszłego Olendzkiego będącej u siebie, żaltnemu w terminie jak nayrychlejszym wyptacił. O decydowanie tego wszystkiego, co w sprawie dowiedzionem zostanie. *Wolna tego pozwu poprawa.*

Roku 1830 mca xbra 10 dnia *Woźny śwta* część, iż jedną kopiją pozwu zgodną z niniejszym autentykiem z instancyi *W. Michała Garbowski* przed Sąd Ziem. Pttu Stonim. na kadencyą *Trzy-królską* w roku 1831 sędzić się powiną *JW. Alexandrowi Olendzkiemu Podkomor. Pttu Wołkowyskiego*, oczywiście w majątku *Moczulney* w miejscu jego mieszkania przy świadkach podatem. *Wincenty Gumowski Woźny Pttu Stonim.*

Roku 1830 miesiąca decembra 10 dnia przed aktami Grodzkiemi Powiatu *Wołkowyskiego*, stanąwszy osobiście *Woźny Pttu Stonimskiego JP. Wincenty Gumowski*, relacyą pozwu powyżey wyrażoną, z obowiązku swojego urzędowania zeznał, i na dowód w aktach podpisał się. Przyjąłem i że jest w xiędze aktowej pod Nrem 50 świadcze. *Józef Andrzejkiewicz Regent Grodzki Wołkowyski.*

Roku 1830 miesiąca xbra 9 dnia *Woźny ni*żey podpisany świadcze, iż dwie kopije pozwu zgodne z autentykiem, z instancyi *W. Michała Garbowski* przed Sąd Ziem. Stonim. na kadencyą *Trzy-królską*, jedną *JW. Woyciechowi Pustowskiemu R. Rady Stanu i Kawalerowi orderów* z aresztem na sumnę zeszłego *Stefana Olendzkiego Prezyd. Gran. Szawel.* w majątku *Szydłowiczach* z gą *JW. Stefanowi Olendzkiemu Star. Derkiń.* jako nie mającemu w tym Pcie osiadłości, do drzwi sądowych Stonim. i do Kuryera *Littgo* popodawałem przy świadkach.

Wincenty Gumowski W. P. S.

Roku 1830 mca xbra 15 dnia przed aktami Grodzkiemi Pttu Stonimskiego stanąwszy osobiście *Woźny* w górze podpisany, niniejszy pozew zeznał, świadcze.

(1,535) *Antoni Szurat Reg. Grodz. Stonim.*

O s w i a d c z e n i e.

2. Reproces w imieniu *Kalasantego Kamińskiego Kapitana b. woysk Polskich*, przeciwko *WJP. Teressie z Kamińskich Kiersnowskiej Łowczyney Nowogr.* zanosi się z następnego powodu. W dodatku *Kuryera Littgo* pod Nrem 128 odczytawszy żaltny rodzoney siostry swey *W. Kiersnowskiej* oświadczenie, przez jej syna *W. Józefa Kiersnowskiego Porucznika woysk Polskich*, w aktach Sądu Ziem. Wileń. dnia 15 8bra terażniejszego roku zapisane, a następnie do awizacyi publiczney podane. gdy się informuje, że *W. Kiersnowska* w niezmienney zostaje determinacyi, aby

wola jej i żaltnego matki *W. Barbary z Boguszów Kamińskiej Podczaszyney Lidzkiej* na ostatecznym własnoręcznym testamentie, przy świadectwie trzech dostoynych Obywateli, skreślona, nie była wyexekwowaną, chociaż z wyexekwowania teyże woli już *W. Kiersnowska* odziedziczyła majątek *Swietlany*, w Gubernii *Wileńskiej* w *Zawileyskim Pcie* położony, i chociaż dla *W. Kiersnowskiej* tymże testamentem trzecia część z pozostałego prawie ogólnego majątku, pomimo dalsze rodzeństwo jest zapewniona, ztąd przeto wnosić powinien, że determinacya obżaltny nie przewodzić się troskliwością o to: aby całe rodzeństwo równym udziałem pozostałych po matce funduszów zostało opatrzone, lecz chyba że przez poszukujące się przez śledztwo, o których obżaltna w swém oświadczeniu wspomina w gotowiznie pieniądze, po zeyściu matki zginione; stanowią obżaltny rekompensa tey straty, i ona by poniosła, biorąc siódmą część z ogólnego matczynnego majątku, wteczas, kiedy testamentem matki część trzecią ma zapewnioną: do jakowego przekonania to żaltnemu przewodzić, że w garderobie po zeyściu matki na lokatę cenniejszych ruchomości i gotowych pieniędzy przeznaczony, a do czasu zebrania się całego rodzeństwa zamkniętey i ażeby do oney nikt nie miał wstępu obwarowany, gdy ta później pod obecnością wezwanego Medytora przy całym rodzeństwie otworzoną została, znalazły się w oney sprzęty, które do depozytu obżaltny wraz po zeyściu matki poruczonemi zostawszy, na lokatę do wymienioney garderoby oddawane nie były, a zginęły pieniądze, które gdy się dotąd nie znalazły, z onych przeto żaltny nie mając najmniejszego udziału, chociaż trzecia część podług testamentu dobroczynney matki do jego należeć powinna, nie może zgodzić się, aby reszta funduszu ocalonego, mogła bydź inaczey, aniżeli matka skonkludowała na swém rozporządzeniu, i dla tego choć niechętnie, bo powołany przez awizacyą do usprawiedliwienia się, musi żaltny przez niniejszy reproces odpowiedzieć na bezpodowną skargę obżaltny. Nie podpada to żadney wątpliwości, że matka żaltnego pod życiem swoim z dóbr do jej władania przynależnych kompletując fundusz, zostawiłaby ony w większey, aniżeli się okazało ilości, jeśliby z tegoż funduszu nie opatrywała potrzeb obżaltny i jej potomstwa, lecz że taka była wola matki. Szanuje więc ona żaltny, ani narzeka na to, że obżaltna od momentu za małpóyscia, tak pod życiem swego męża, jako też po jego zeyściu, ogólne na wszystkie potrzeby mając od matki dostarczenia, dostała nadto od niey aktorstwo majątku *Swietlan*, i ma zapewnioną trzecią część z ogólnu ruchomości, oraz summy w gotowiznie, i na obligach, bo tak rozdysponowała matka na swey ostateczney testamentowej dyspozycyi; równymże więc porządkiem jest pewnym żaltny, że obżaltna choć niechętna przez właściwą koley obowiązana zostanie szanować wolę matki, na testamentie jej objawioną, i będzie obowiązana szanować rozporządzenia teyże matki, pod jej życiem dokonane, podług których, że summa z *Łomszyna* nie zastawą, jak obżaltna w swém oświadczeniu wyraża, ale dekretemi zapewnio-

na, ubyła, z rzędu funduszów do matki należnych, i również, że pod życiem matki summa na Juncewiczach zastawą oparta, zarazem z aktorstwem tego majątku dostała się dla siostry drugiej żalcego W. Ludwiki z Kamińskich Borowskiej, wspólnie z jej mężem, nie należnie przeto obżałna załączyła do funduszów po matce pozostałych, te kapitały, których ona pod swym życiem przestała być właścicielką przez skutek formalnie zdziałanych tranzaktów: lecz że cokolwiek stanowiło fundusz matki, nie podlegnie zatracie, bo całe rodzeństwo, wraz po zeyściu matki, porucząc spory familiyne pod rozwiązanie obranemu Kompromissarskiemu Sądowi, a administracją nad ogółem zlecając żalceemu, wybrało jednoczasowie osob do śpisania pozostałości, te zaś udziały inwentaryą z pokazaniem każdego szczegółu, oprócz tylko zaginionych w gotowiznie pieniędzy. Cokolwiek przeto dostało się pod wiedzę żalcego, jako właściciela i administratora, niepodlegnie zatracie, owszem postanowił żalce dołożyć usilności, aby zaginione przez nadzwyczajną koley pieniądze w gotowiznie, nie pozostały bez takiego rozdziału, jaki jest naznaczony testamentem matki: Już po zgodzeniu się na Kompromis i po zawarciu na ony formalnego dokumentu, niezdało się obżałney zbliżyć między rodzeństwem rozwiązania wynikłych sporów; bo zapretendowała w Sądzie Głównym Miń. 2go Departam. naznaczenia dzieleżego Sądu z władzą rozwiązania tych sporów, jakie na Kompromis zostały opisane, co że oddalało rychłe ukończenie familiynego interessu, musiał przeto żalce szukać kolejną prawem przepisaną ubezpieczenie funduszów sobie przeznaczonych, jakoż zajął w swoją posiadłość łącznie z siostrą Borowską majątność Stefanpol w Pcie Dzieśnień. położoną, ani przeczy równeyże possessyi obżałney na majątku Świetlanach zaekskwowney; gdy zaś szuka zabezpieczenia należney sobie sohedy z summ na obligach będących, to obżałna zastanawiać niepowinno, bo jako właściciel, i niemający udziału z pieniędzy zaginionych, ma prawo dbać o ocalenie reszty funduszu przez matkę zapisanego, a chociaż z okoliczności w napoczętym o zaginione pieniądze śledztwie wykrytych, mógłby z funduszów testamentem matki rozporządzonych, szukać repetycyi za część tychże pieniędzy sobie należną, zostawuje to wszakże późniejszemu czasowi, aż nim dzieło ostatecznie ukończonem nie zostanie. Szanując zaś wolę matki, objawioną na jej testamencie, którego eksekucya nakazaną została wyrokiem Miń. Głównego Sądu 2go Depart. dnia 22 febr. terażniejszego roku zapadłym, to tylko uważać będzie za swój fundusz, co jemu przeznaczyła matka, nie sięgając po resztę dla dalszego rodzeństwa rozdysponowaną. Jakowe postępowanie żalcego, gdy nie mogło dać powodu obżałney skarżyć żalcego przed aktami, a bardziej też skargę awizować przez gazetę, usprawiedliwienie się więc swoje żalcy na niniejszym reprocessie

wyświeciwszy, podać one do awizacyi Kurjé-ra Littgo zmuszonym pozostanie tym celem, aby okazać przed publicznością, że ani na krzywdę swojej bezpowodney żalcecy się siostry, ani na krzywdę czyją bądź kolwiek, nie udziałał i nie działa, gdy szuka zabezpieczenia swojego funduszu, a którego rozporządzenia oświadczenie bezpowodne, obżałną udziałać zawady zdolne nie będzie. Roku 1830 gbra 12 dnia.

J. Kalassanty Kamiński.

Roku 1830 miesiąca nowembra 14 dnia. Takowe oświadczenie w skutek zapadłej rezolucyi jest wpisane do protokołu potocznego Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu, w tém poświadcza się.

Sędzia Wincenty Doboszyński.

(1,534)

Sekretarz Atanazy Reutt.

Publiczna sprzedaż.

3. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż za liczącą się na szlachciance Róży Lisowskiej wiedzy prowiantskiej niedoimkę 1,025 rubli 43 $\frac{1}{2}$ kop., z daney przez nią ewikcyi za Mińskiego Kupca 1szej gildy Icki Syrkina, będzie przedawać się z publiczney licytacyi murowany teyże Lissowskiej dom, położony w mieście Mińsku przy ulicy Franciszkańskiej, oceniony z ziemią 5,500 rub. assygn., przynoszący z oficynymi rocznego dochodu 600 rubli assygn.; zateż zyczący kupić wspomniony dom, mają przybyć do tego Rządu na terminy: pierwszy dnia 10 stycznia, drugi 11 lutego, a trzeci i ostateczny 12 marca następującego 1831 roku. Dnia 18 grudnia 1830 roku.

Sowietnik Czerniejew.

(1,548)

Sekretarz Jan Zahorowski.

3 Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż za niedoimkę, liczącą się w wiedzy prowiantskiej na Żydach: mieszkańcu nieświżskim Walsie Liwszyeu i mieszczaninie słuckim Fiszelu Sadowskim, będą przedawać się w tym Rządzie z publiczney licytacyi oddane przez nich na ewikcyę trzy domy murowane, położone w powiecie Sluckim, miasteczku Nieświżu, należące do Żydów tamecznych: pierwszy do Morducha Dawidowicza Perelmana, oceniony 500 rub. assygn.; z którego pobiera się rocznego dochodu 40 rub. ass.; drugi do Dawida Morduchowicza Perelmana, oceniony 800 rub. i przynoszący rocznego dochodu 60 rubli, a trzeci do Mowszy Hirszowicza Azinbuda, oceniony 750 rub., z którego wyliczono rocznego dochodu 40 rub. assygn.; iakowych domow inwentarze poszczególne z otaxowaniem, będą okazane kupującym przy targach; zateż zyczący kupić takowe domy, mają przybyć do tego Rządu dla targow na terminy: pierwszy dnia 5 lutego, drugi 6 marca, a trzeci i ostateczny 8 apryla następującego 1831 roku. Dnia 23 grudnia 1830 roku.

Sowietnik D. Czerniejew.

(1547)

Sekretarz Zahorowski.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1831. d. 5 stycznia.

CENZOR Leon Barowski.